

Protokół przesłuchania świadka

Czestochowa, dnia 14-go czerwca 1948 r. o godz. 15:30

ja Osiewacz Eugeniusz
z Komendy Służby M. O. w Czestochowie.

działając na mocy

- 1) polecenia Pana Wiceprokuratora Rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w z dnia 194... r. L. wydanego na podstawie art. 20 przepisów wprowadzających K. P. K.
- 2) ~~art. 257 K. P. K. z powodu nieobecności Sędziego na miejscu, wobec tego, że zwłoka groziłaby zanikiem śladów lub dowodów przestępstwa, które do przybycia Sędziego uległyby zatarciu~~

zachowując formalności wymienione w art. 235—240, 258 i 259 K. P. K.

3) przy udziale protokółanta, 4) w obecności świadków

*Jasimskiego Promiślan
Tut. Kom. Służby M. O.*

5) których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienionego(ną) w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o:

- 6) ważności przysięgi, złożył przepisana przysięgę.
- 7) prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 K. P. K.
- 8) odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 107 K. P. K., oświadczył:

Nazywam się *Króper Wacław*
 Imiona rodziców *Joszek i Rafała zd. Rudnicka*
 Wiek Urodz. w *17. II. 1901 w Czestochowie*
 Wyznanie *mojżenowe* Z zawodu *kupiec* Narodowość *poliska*
 Zam. w *Czestochowie ul. Gulibardiego Nr. 17.*
 W stosunku do stron *obcy.*

W sprawie niniejszej wiadome mi jest co następuje: *Jasimskiego b. funkce.*

policyi niemieckiej zmusi od roku 1946, a to z tego powodu: w roku 1941 sierżant Chendel Ofman został aresztowany przez Jasimskiego w godzinach wieczornych. Powód aresztowania był następujący: ktoś podał się na nazwisko Ofmana Chendela kiedy przyprowadził go przed jego kwaterę na ul. W tym czasie kiedy Ofman został aresztowany przez Jasimskiego - Chendel zsydował policjanta

telefonicznie

porządku zostaje powiadomiona przez Jurinckiego że przy ul. Kamiej były zabity. Ja nie byłem świadkiem kto strzelił do Ofiar, ale doradziłem się o tym od 6. policyjny dywizji, którzy dzisiaj też nie było w Ofiarach zastrzelił Jurincki. Odnosnie przeżyława ludzi narodowości żydowskiej transportowani do obozu obozu zagłady Treblinka z gietta Ostrochockiego w Jarminiu: w roku 1941/42 byłem obecny przy wysłaniu żydów do Treblinka byłem świadkiem nasocnym i widziałem jak Jurincki upychał ludzi do wagonów przepelnionych, przystąpił ruszył się nad ludźmi, będąc kłosem i złażem tych którzy nie mogli umieścić się w wagonach i starców oraz dzieci które nie mogły nadziżyć w workach wydawanych przez Jurinckiego. Widziałem jak Jurincki udony stojącego przy wagonie starca złażem w głowę, tak właśnie ze rozciągniętu mu głowę. Odnosnie rozstrzelaniu 27 żydów w dn. 5. 1. 1943 r. wiadomo mi jest że Jurincki brał w tym rozstrzelaniu udział. Gdyż chodziło się to „w małym gietcie” gdzie ja wówczas przebywałem. Po samowachu niedanym na oficerem niemie. policyj, którego to samowachu chciało dokonać samobójstwa przez strzał z pistoletu, po niedanym samowachu zabrano wrytkich ob. żydowskich na P. Wrozański i co dziwnego stojącego w szeregu zabrano na rozstrzelanie. Wybranych 27 żydów rozstrzelano w gietcie, do których to robotnicy strzelał Jurincki. Więcej w tej sprawie nie jest mi nic wiadomo.

Omówienie:

W rubr. 1. nej dopisanu „telefonicznie”

Na tym protokół zakończyłem i przed podpisaniem odczytałem:

Przestuchiwat:

Podpis:

[Signature]

Podpisy:

[Signature]
[Signature]

1-7. Wybrać potrzebny tekst.